

Zadłużona Japonia spłaci długi eurostrefy?

24 lutego 2012

Japonia rozważa zasilenie Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) kwotą 50 mld dol. w ramach wzmacniania jego zdolności na wypadek większego kryzysu zadłużenia w strefie euro – podała agencja AFP, powołując się na źródła w japońskim resorcie finansów.

Tym samym anonimowy przedstawiciel resortu potwierdził agencji maksymalną kwotę, która wcześniej pojawiła się w spekulacjach prasowych.

Japoński wkład może pochodzić w istocie od samego MFW, bowiem organizacja ta ma wkrótce zwrócić Japonii połowę z pożyczki na kwotę 100 mld dol. udzielonej przez Tokio w 2009 r., by wesprzeć MFW w walce z kryzysem z lat 2008-09.

Ostateczny wkład Japonii nie zostanie ogłoszony przed spotkaniem ministrów finansów G20 w najbliższy weekend w Meksyku.

MFW ma zwiększyć swoje zdolności pożyczkowe o 500 mld dol., wliczając w to wsparcie ze strony krajów UE w kwocie 200 mld dol., by móc stawić czoło kryzysowi zadłużenia w strefie euro.

Japoński minister finansów Jun Azumi przestrzegł jednak we wtorek, że jego kraj, podobnie jak Chiny, jest zdania, że Europę stać na więcej wysiłków, by pomóc sobie samej, zanim zwróci się ona o wsparcie do wspólnoty międzynarodowej.

Azumi ocenił, że jest mało prawdopodobne, by do porozumienia w sprawie zwiększenia środków MFW doszło na spotkaniu G20 w Meksyku.

Choć Japonia jest drugim po Chinach największym na świecie posiadaczem rezerw walutowych, to ma jeden z największych na

świecie długów publicznych. Wynosi on – według Eurostatu – 197 proc. PKB. Dla porównania zadłużenie Grecji to ok. 150 proc. PKB.

Opracowanie: pł

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl